

---

# ŻYCIE NAUKOWE

---

## Sprawozdania

### **Sprawozdanie z Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Edukacja dorosłych na wsi: nowe – stare wyzwania” z okazji 90 lat ruchu Uniwersytetów Ludowych w Polsce**

Konferencja odbyła się w dniach 23-25 września 2011 r., a została zorganizowana przez Kaszubski Uniwersytet Ludowy im. Józefa Wybickiego w Wieżycy, Zakład Historii Nauki, Oświaty i Wychowania – Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego, Zakład Kształcenia Ustawicznego i Doradztwa Zawodowego – Wydział Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Patronat honorowy nad konferencją objęli: Marszałek Województwa Pomorskiego, Akademickie Towarzystwo Andragogiczne oraz Towarzystwo Historii Edukacji. Kierownictwo naukowe konferencji sprawowali dr Tomasz Maliszewski (UG) i dr Małgorzata Rosalska (UAM). Za stronę organizacyjną odpowiadał Marek Byczkowski, który od trzydziestu lat kieruje Kaszubskim Uniwersytetem Ludowym (wspierała go w tym bardzo aktywnie Alina Leszczyńska – sekretarz konferencji i reszta zespołu Kaszubskiego UL).

Obrady odbyły się w siedzibie głównej tej placówki w Wieżycy k/Szymbarku. Jak przystało na uniwersytet ludowy (dalej też jako UL) i spotkanie w gronie pracowników naukowych, pracowników ośrodków kultury oraz adeptów uniwersytetów ludowych, podczas kolejnych sesji konferencji nie zabrakło silnych emocji – i tych „zaplanowanych”, czyli towarzyszących wygłaszanym referatom, podczas dyskusji (dyskusji gorącej i spontanicznej, kiedy ścierały się „stare i nowe” opinie, poglądy, doświadczenia życiowe), jak i nieplanowanych, a także serdecznych, wspomnienia uczestników dawnych kursów UL, działaczy środowiska Uniwersytetów Ludowych (tu rej wiodła niezastąpiona Zofia Kaczor-Jędrzycka – była prezes Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych, którą dzielnie wspierał M. Byczkowski), niekończące się wieczorne rozmowy..., a także wspólny śpiew każdego dnia na rozpoczęcie i zakończenie obrad („hymnem” całej konferencji stała się „Złota karetka” do słów Bogumiła Kobieli i Sławomira Mroźka).

Program konferencji był bardzo bogaty i zróżnicowany, a udział w niej zarówno teoretyków, jak i praktyków edukacji dorosłych przyniósł wspaniałe rezultaty. Pierwszy dzień obrad, który przypadał na 23 września, otworzył dr T. Maliszewski jako pomysło-

dawca i główny animator przedsięwzięcia wspólnie z dr M. Rosalską jako współorganizatorką z ramienia środowiska UAM i z Markiem Byczkowskim jako gospodarzem miejsca i kierującym zespołem organizacyjnym z ramienia Kaszubskiego UL. W imieniu patronów w części wstępnej konferencji głos zabrali również: dr Czesław Elzanowski – członek Zarządu Województwa Pomorskiego, prof. UW dr hab. Ewa Skibińska – prezes Akademickiego Towarzystwa Andragogicznego oraz przekazano życzenia owocnych obrad od prof. UAM dr. hab. Wiesława Jamrożka – prezesa Towarzystwa Historii Edukacji, dr. Kazimierza Plocke – Wiceministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi i Katarzyny Hall – Minister Edukacji Narodowej.

Prowadzący obrady w czasie przedpołudniowej sesji: prof. UMK dr hab. Hanna Solarczyk-Szwec (UMK) oraz prof. dr hab. Krzysztof Jakubiak (Uniwersytet Gdański) powitali zebranych i zaprosili do wygłoszenia referatu na temat „Uniwersytety ludowe następstwem społeczno-gospodarczej przebudowy wsi” prof. dr. hab. Tadeusza Aleksandra z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Bardzo interesujący wykład na temat idei agraryzmu oraz fenomenu uniwersytetów ludowych przykuł uwagę wszystkich słuchaczy. Uniwersytety ludowe, jak mówił prof. Aleksander, nie wyrosły „z niczego”, były posiewem szerszych zjawisk społeczno-gospodarczych, a także przemian oświatowych na wsi. Sięgając do oświeceniowej idei fizjokratyzmu oraz rodzimych inicjatyw zmierzających do unowocześnienia gospodarki wiejskiej z pierwszej połowy XIX w. na przykładzie m.in. działalności Karola Brzostowskiego (twórcy tzw. Rzeczypospolitej Sztabińskiej), Profesor wykazał, jak wielką rolę w rozwoju oświaty wiejskiej na ziemiach polskich odegrały rodzime i obce koncepcje społeczno-polityczne, popularyzujące na wsi oświatę elementarną, ruch spółdzielczy i edukację pozaszkolną dorosłych. Podkreślał, że w krajach europejskich, a przede wszystkim w krajach skandynawskich, idee uniwersytetu ludowego padały na podatny grunt przemian politycznych, społeczno-kulturowych i reform gospodarczych. W drugiej połowie XIX w. w USA rozwinął się nurt farmerski, w Niemczech – agraryzm chłopski, w Danii – nurt religijno-narodowy, a w Szwajcarii – nurt ziemiański, reprezentowany m.in. przez słynnego ekonomistę rolnego, przewodniczącego Szwajcarskiego Związku Chłopskiego, Laura Ernsta Ferdinanda. Z kolei w Polsce niepodległej niebagatelną rolę w przemianach gospodarczych wsi i rozwoju kultury ludowej odgrywał ruch młodochłopski skupiony wokół ZMW RP „Wici” oraz CZMW „Siew”, wspierany przez nurt profesorski (prof. Franciszek Bujak, prof. Władysław Grabski i in.). Ruch uniwersytetów ludowych w Polsce, który wyrósł z agraryzmu i umocnił się zarówno w swym odłamie katolickim (ks. Antoni Ludwiczak), jak i w „Orkanowym” (Ignacy Solarz), pociągał za sobą setki i tysiące młodych ludzi zafascynowanych ideą oświaty wiejskiej i kultury ludowej. Wymieniane przez Profesora osoby ks. Stojałowski, Wyśloucha, Skuzy, Witosa, Rataja, Banacha, Niećki, Doboszyńskiego, wreszcie Józefa Chałasińskiego – wydawcy wiekopomnego czterotomowego dzieła pamiątnikarskiego *Młode pokolenie chłopów*, to przykłady postaci zaangażowanych w ruch pozaszkolnej oświaty dorosłych, głównie społeczności wiejskich. Prof. Tadeusz Aleksander na zakończenie swojego wystąpienia wskazał na otwarte możliwości badawcze dla historyków oświaty w zakresie różnych form kształcenia dorosłych, sięgając do zapomnianych i mało znanych przykładów (m.in. projektu UL np. w Tyliczu k. Krynicy Górskiej autorstwa Jadwi-

gi Apostoła i Augusta Suskiego, którego spełnieniem stał się otwarty w 1946 r. UL w Szafarach, czy UL w Brusie, obecnie dzielnicy Łodzi). Na zakończenie T. Aleksander podkreślił olbrzymią rolę UL w tworzeniu krajobrazu także współczesnej wsi polskiej, w jej umiłowaniu tradycji religijnej i narodowej.

Sesję pierwszą dopełniły dwa kolejne referaty. Drugim z kolei referentem był dr Jan Wnęk (PWSZ Krosno), który w skróty omówił rozmaite formy popularyzacji polskich uniwersytetów ludowych w latach 1921–1939, skupiając uwagę przede wszystkim na stowarzyszeniach kulturalnych, czasopismach oświatowych, wydawnictwach o charakterze popularnym i prasie codziennej. Całkowicie odmienną w treści i formie tematykę modelu uczenia się w uniwersytecie ludowym (od praktyki do teorii) zasygnalizował dr Krzysztof Pierścieniak z Uniwersytetu Warszawskiego, sięgając do przykładu współczesnego kognitywistycznego rozumienia pojęć pedagogicznych.

Po krótkiej przerwie otwarto drugą sesję, a obradom przewodniczyli prof. UW dr hab. Ewa Skibińska (Uniwersytet Warszawski) oraz prof. UG dr hab. Romuald Grzybowski (UG). Rozpoczął tę sesję dr Tomasz Maliszewski, który jako doskonały znawca problematyki UL (nie tylko polskich, ale też skandynawskich i niemieckich), z ogromnym zaangażowaniem dokonał oceny miejsca katolickich uniwersytetów ludowych w edukacji mieszkańców polskiej wsi w dwudziestolecie międzywojennym. Prowadzone od kilku lat badania nad działalnością katolickich UL, które koordynuje dr Maliszewski, w dużym stopniu przyczyniły się do wzrostu zainteresowania tą problematyką, ożywiły nieco zapomniane idee i doprowadziły do ich uaktualnienia w pracach ośrodków kultury w różnych regionach Polski. T. Maliszewski przedstawił niezwykle starannie opracowany materiał, w którym znalazła się historia katolickich UL od zarania tych instytucji na ziemiach polskich, analiza programów żeńskich i męskich kursów wiejskich internatowych UL, charakterystyka placówek w Dalkach, Odolanowie, Zagórz, Bolszewie i diecezjalnych uniwersytetów ludowych z lat 30. XX w., a także informacje podsumowujące stan badań nad tą problematyką.

Ciekawym uzupełnieniem studiów nad oświatą dorosłych na Pomorzu było kolejne wystąpienie – mgr. Zdzisława Machury ze Słupska, który przedstawił postać ks. Jana Ziei oraz jego działalność edukacyjną na Pomorzu Środkowym – w tym założony przez niego Uniwersytet Ludowy w Wytownie/Orzechowie Morskim. Z. Machura jest także autorem książki o tym skromnym człowieku, kapelanie Szarych Szeregów, kaznodziei i pisarzu religijnym, a także znakomitym społecznikiem: opiekunie dzieci, samotnych matek i twórcy UL na Pomorzu Środkowym. Następny umieszczony w programie sesji referat autorstwa ks. prof. UKSW dr. hab. Janusza Mierzwę (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie) na temat Ludowego Uniwersytetu Katolickiego Archidiecezji Przemyskiej odczytała w imieniu autora dr Joanna Truszkowska (UKSW).

Czwarte w programie tej części obrad wystąpienie miała dr Małgorzata Rosalska (UAM), która przygotowała referat na temat dynamiki rozwoju katolickich uniwersytetów ludowych w III Rzeczypospolitej. Autorka podkreślała trudności w zebraniu odpowiedniej ilości materiału oraz interpretacji źródeł (głównie wywołanych – na drodze uczestnictwa i bezpośredniej obserwacji), i z zalem stwierdziła, że znaczna część współczesnych placówek noszących miano katolickich UL istnieje już tylko formalnie, część

zaś tak bardzo zmodyfikowała swoją działalność, że trudno w nich odnaleźć ducha dawnych kursów. Jako autorka książki poświęconej działalności katolickich uniwersytetów ludowych i ciekawych badań, ogłoszonych drukiem w 2004 r. – po kilku latach wracając do tematu, sformułowała tezę o zamieraniu tych placówek.

Dyskusja po pierwszej turze obrad była niezwykle ożywiona, zabierali w niej głos nie tylko zaproszeni profesorowie (m.in. T. Aleksander, R. Grzybowski, L. Mokrzecki, H. Solarczyk-Szwec) oraz inni badacze oświaty dorosłych, ale też goście bezpośrednio zaangażowani przez wiele lat swego życia w działalność UL, jak Z. Kaczor-Jędrzycka, która szczególnie eksponowała zasługi Ignacego i Zofii Solarzów w Szycach i Gaci Przeworskiej oraz mgr inż. Elżbieta Gniazdowska – aktualna prezes TUL, była dyrektorka i nauczycielka szkoły rolniczej.

Następna, trzecia część sesji, której przewodniczyli prof. dr hab. Tadeusz Aleksander oraz prof. dr hab. Lech Mokrzecki, została zatytułowana „W kręgu dziejów oświaty na obszarach wiejskich” i podzielona była na dwie zróżnicowane tematycznie drogi rozważań. Jedna wiodła przez analizę idei (światopoglądu M. S. F. Grundtviga oraz wizji edukacji obywatelskiej K. Liebelta), a przewodnikami byli młodzi doktoranci UG – najpierw mgr Piotr Kowzan, następnie mgr Małgorzata Zielińska. Druga – przez analizę zawartości czasopisma „Praca Oświatowa” za lata 1935–1939 pod kątem problematyki uniwersytetów ludowych i innych pozaszkolnych form pracy oświatowo-kulturalnej na wsi (referowała dr Teresa Gumuła – Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach) i dorobek pedagogiczny Feliksa Popławskiego – popularyzatora m.in. teatrów ludowych i prezesa Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych RP z lat 1945–48 (referat dr Iwony Błaszczak – Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Warszawa) – wskazywała na recepcję działalności UL w pierwszej połowie XX w. oraz doskonalenie pracy oświatowej w dziedzinie upowszechnienia i rozwoju kultury ludowej (kultury narodowej). Dr Błaszczak jako autorka monografii poświęconej F. Popławskiemu (1899–1989) przez pryzmat jego biografii edukacyjnej wnikliwie spojrzała na możliwości i ograniczenia, które towarzyszyły pracy oświatowej w środowisku wiejskim pod koniec okresu Drugiej Rzeczypospolitej, a także w kolejnych dziesięcioleciach PRL.

Jeszcze odmienną tematykę zawierały dwa ostatnie w tej sesji komunikaty z badań podjętych w środowisku UG – mianowicie mgr Piotr Syczak przedstawił Ludowe Zespoły Sportowe w woj. gdańskim do 1956 r., a mgr Paweł Śpica działalność hufców wiejskich Powszechnej Organizacji Służba Polsce w powiecie starogardzkim w latach 1948–1955. Solidna baza źródłowa, do której sięgnęli obaj młodzi (początkujący) historycy oświaty, dobrze rokuje na przyszłość.

Podsumowując pierwszy dzień obrad organizatorzy zaprosili uczestników konferencji na krótki seans filmowy – pełen wzruszeń film *Koniec pieśni* Piotra Borowskiego. Zarejestrowane na taśmie filmowej oraz (kilkanaście lat wcześniej magnetofonowej) – pieśni religijne i ludowe śpiewane przez mieszkańców wsi białostockiej, a odtwarzane po latach ich autentycznym wykonawcom, nadal mieszkającym w tej samej wiosce, stanowią piękny, zarazem wstrząsający dokument starości, samotności i bezradności ludzi, którzy po wielu latach ciężkiej pracy na wsi żyją na skraju nędzy, o których zapomniały dzieci, wnuki ... może wszyscy? Bieda i opuszczenie – koniec pieśni ... kres życia.... A „miasto-

wi” zaledwie kilkanaście kilometrów od prawie opustoszałej wioski, w Białymstoku. Niektórzy daleko – na emigracji, ale też zapomnieli o swych rodzicach. Lekarstwem na ogarniającą zgromadzonych zadumę i nostalgię okazało się wspólne śpiewanie.

Drugi dzień obrad, 24 września 2011 r., otworzył Wiesław Byczkowski wicemarszałek województwa pomorskiego. Prowadzący obrady (sesja IV): mgr Ewa Smuk-Stratenwerth (Stowarzyszenie Ekologiczno-Kulturalne „Ziarno”) i mgr Krzysztof Wirkus (Kaszubski Uniwersytet Ludowy) zapowiedzieli referaty autorstwa specjalistów z Torunia, Poznania i Gdańska. Program obejmował dwie sesje. Pierwsza pod hasłem „Wokół wyzwań edukacji dorosłych na obszarach wiejskich”, zdominowana została (w dobrym tego słowa znaczeniu) przez specjalistów nauk społecznych, a koncentrowała uwagę słuchaczy na problematyce współczesnej wsi polskiej. Socjolog dr Wojciech Kniec (UMK) opisał procesy modernizacyjne wsi polskiej na tle przemian europejskich obszarów wiejskich, podkreślając, że media kreują idylliczny obraz wsi współczesnej, podczas gdy nie omijają jej takie problemy, jak: samotność i izolacja starszych ludzi, alkoholizm i narkomania, przemoc wewnątrz rodziny, bezrobocie. Mimo to stwierdził, że na wsi nigdy nie żyło się lepiej. Modernizacja życia na wsi pociąga za sobą nowe problemy, np. brak kontaktów sąsiedzkich, starokawalerstwo, stąd w wielu krajach występuje zmęczenie modernizacją.

Następna wypowiedź autorstwa dr Anny Wawrzonek (UAM) – specjalistki w zakresie doradztwa zawodowego i edukacyjnych kontekstów bezrobocia – pokazała polską wieś na tle przemian na rynku pracy. Autorka referatu podkreślała, że wieś ma niekorzystną strukturę agrarną i społeczną, właśnie na wsi występuje zjawisko wielozawodowości, ale też rośnie bezrobocie – głównie wśród ludzi młodych, a tzw. bezrobocie ukryte obejmuje ok. 1,5 mln mieszkańców wsi.

Bardzo interesujący referat przedstawił prof. UG dr hab. Cezary Obracht-Prondzyński (UG/Fundacja KUL) na temat dziedzictwa kulturowego polskiej wsi w kontekstach edukacyjnych (Causus Pomorza). Pojęcie „dziedzictwa kulturowego” mówił referent jest ambiwalentne, „chybottliwe”, wywołuje kontrowersje i spory. Na przykładzie specyficznego dziedzictwa wsi pomorskiej analizował zmiany zachodzące w środowisku wiejskim w wymiarze przestrzennym oraz gospodarczym, podkreślając, że wieś pomorska jest bardzo zróżnicowana (nadmorska, śródlęśna itd.), że zmiany zachodziły tu wcześniej niż w innych regionach, a jej cechy charakterystyczne to wieloetniczność, wielojęzyczność, wieloreligijność. Obecnie dużym problemem jest nadmierne urynkowanie wsi, panuje tu chaos instytucjonalny, a także chaos kulturowy w sferze wartości zarówno estetycznych, jak i etycznych.

Ostatni w tej grupie referujących dr Maciej Tarkowski – ekonomista (Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową) zaciekałwł tematem „System Inteligencji Regionalnej wobec pomorskich wyzwań przyszłości w dziedzinie edukacji”, wprowadzając do tematyki obrad technologie informacyjne jako narzędzie badań edukacji. Referat ten sprowokował dyskusję o problemach współczesnej młodzieży, o marnowaniu talentów, o braku możliwości wykazania się umiejętnościami. Dr M. Rosalska, używając terminu „pokolenie Y” stwierdziła, że młodzież potrzebuje pomocy, a nawet terapii, bo jest to pokolenie, które umie obsługiwać komputer, a nie potrafi określić swoich potrzeb, nie wie – do czego

daży, żyje bez planu i bez celu. Dr K. Pierścieniak dodał, że szkoła potrafi wykształcić każdą kompetencję, ale trudno ją wykazać, bo właściwie nikt tego od młodych ludzi nie oczekuje. Elżbieta Gniazdowska wyraziła obawy, że czeka nas kolejna reforma edukacji. Ale możemy bez reformy „wrócić do wychowania w rodzinie”, rozwijać i pielęgnować dumę i poczucie przynależności do lokalnego środowiska.

Dalszy ciąg dyskusji dotyczył współczesnych problemów polskiej wsi. Dr T. Maliszewski postawił szereg pytań: czy mają sens dawne, traktowane w sposób statyczny, modele oświaty wiejskiej?, czy UL dadzą się twórczo zaadaptować do wyzwań czasów współczesnych i przyszłości? Jeśli nie – to może trzeba stawiać nowe pytania i tworzyć nowe wzory?, jeśli tak – to które elementy pedagogii UL mogą być szczególnie przydatne? Prof. T. Aleksander zauważył, że wsi trzeba pomóc, ale też pozwolić jej samodzielnie działać. Życie wiejskie samo bowiem wyzwala inicjatywy, nie można jednak ich hamować, a wspierać warto ludzi aktywnych, promując niejako „nowy” agraryzm w czystej postaci.

Druga sesja tego dnia – a piąta dla całej konferencji – dostarczyła niezapomnianych wrażeń, wynikających z uczestnictwa w „Prezentacjach działalności UL w Polsce i innych krajach”, w trakcie których obraz i dźwięk przygotowanych prezentacji mocno angażowały uwagę słuchaczy, uruchamiały wyobraźnię, wywoływały wspomnienia i prowokowały do marzeń. Zgromadzeni w sali wykładowej Kaszubskiego UL goście mieli przyjemność obejrzeć prezentacje Sulisławy Borowskiej (Kaszubski UL), Moniki Wolańskiej (UL Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej), Barbary Mincewicz (UL w Radawnicy), a także poznać nietypową formę edukacji dorosłych na bazie krótkiej, lecz niezwykle ciekawej informacji Ewy Smuk-Stratenwerth o działalności Stowarzyszenia Ekologiczno-Kulturalnego „Ziarno” z Grzybowa.

Kaszubski Uniwersytet Ludowy w przyszłym roku będzie obchodzić 30-lecie działalności. Już teraz można mówić o wielu sukcesach. KUL stał się miejscem odkrywania talentów, organizuje plenery twórczości ludowej dla twórców z Pomorza, prowadzi „Modrą szkołę”, która realizuje zadania ochrony dziedzictwa kaszubskiej kultury ludowej, uruchamia i prowadzi kursy kwalifikacji zawodowych, kursy dla rodzin, szukających dodatkowych źródeł dochodu, kursy dla nauczycieli (np. „refleksyjny praktyk w działaniu”). Z kolei prowadzone przez kaszubską placówkę od kilku lat Wędrowne Uniwersytety Ludowe to nowa forma dawnego „latającego uniwersytetu”, czyli idea pracy w wioskach małych, oddalonych od ośrodków miejskich, czego przykładem jest WUL we wsi Lisie Jamy koordynowany przez Martę Żywicką. Dalej „powędrowaliśmy” na południe Polski do UL w Woli Sękowej (gmina Bukowsko), gdzie filarem pracy oświatowej jest rękodzieło artystyczne oraz instruktorskie kursy kwalifikacyjne. Powrót do powiatu złotowskiego, do wsi Radawnica zaproponowała mgr Barbara Mincewicz. W Radawnicy UL istnieje od 1946 r., a prowadzi m.in. zajęcia dla niepełnosprawnych oraz dokształcanie uczniów szkół zawodowych w zakresie przedmiotów teoretycznych. Dopelnieniem tej wędrowki po Polsce był projekt przedstawiony przez Ewę Smuk-Stratenwerth, realizowany od 2001 r. jako kurs szkoły ludowej pod egidą stowarzyszenia „Ziarno”. Zrównoważony rozwój, dla którego inspiracją są idee M. Grundtviga, w praktyce oznacza promocję postaw obywatelskich w środowiskach lokalnych, ale też m.in. wypiekanie chleba ekologicznego i produkcję serów ze środków (roślin) samodzielnie wyhodowanych.

Prezentacje uzupełniły również omówienia działalności innych podmiotów czerpiących z doświadczeń uniwersytetów ludowych: mgr Elżbieta Gniazdowska omówiła krótko historię i współczesne kierunki pracy Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych, którym kieruje (jej wypowiedź uzupełniły Z. Kaczor-Jędrzycka oraz dr Janina Tobera z Uniwersytetu Łódzkiego), mgr Józef Kowalczyk podzielił się informacjami o losie idei UL na Opolszczyźnie po zamknięciu przed kilku laty Uniwersytetu Ludowego w Błotnicy Strzeleckiej (działającego od 1946 do końca XX w.). Uczestnicy konferencji mogli zapoznać się również z materiałami nadesłanymi przez ks. Ottona Semkowa – duszpastora rolników archidiecezji gnieźnieńskiej.

Moderatorzy sesji V prof. dr hab. Cezary Obracht-Prondzyński (UG/Fundacja KUL) i mgr Łukasz Grzędzicki (prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego) oraz wszyscy uczestnicy konferencji mogli też wysłuchać referatów gości z Ukrainy, a także ze Szwecji.

Dr Levko Dovgan (Zapadnoukraiński Resursnyj Centr, Lwów) zaprezentował temat: „Edukacja dorosłych na obszarach wiejskich Ukrainy Zachodniej: krótka historia i wyzwania współczesności” – znaczną jego część poświęcając uniwersytetowi ludowemu w Róźnie (1936-1939/) i podkreślając, że również współcześnie Ukraińcy chcą nawiązywać do idei oświatowych M. Grundtviga i koncepcji uniwersytetu ludowego. Pod adresem referenta z Ukrainy padło sporo uwag. Używając terminu Zachodnia Ukraina „zapomniał” on, że w okresie dwudziestolecia międzywojennego były to ziemie II Rzeczypospolitej. Kilkoro dyskutantów ‘delikatnie’ fakt ten przypomniało (m.in. prof. L. Mokrzecki), jak również to – że konferencja ogólnopolska działaczy UL odbywała się w 1938 r. w Krzemieńcu na Wołyniu, gdzie kuratorem słynnego liceum, które opiekowało się UL w Róźnie był m.in. Juliusz Poniatowski, znany propagator idei UL. Dr T. Maliszewski, zarysowując poglądy polskich badaczy na działalność UL w Michałówce, Róźnie i Małyńsku na Wołyniu i zderzając je z poglądami naukowców ukraińskich stwierdził, że to jeszcze mało zbadany temat. Jest więc nad czym pracować tym bardziej, że współpraca naukowa polsko-ukraińska od dawna się rozwija. Znamy dzięki temu np. działalność „Proświty”, lecz wiele tematów czeka jeszcze na opracowanie.

Z kolei Anna-Maria Myszka-Gustavsson (Albins folkhögskola, Landskrona) w referacie „Aktualność idei uniwersytetów ludowych w Szwecji” podkreśliła, że w Szwecji UL (folkhögskola) przeżywa obecnie swoisty renesans – powstają bowiem nowe placówki w środowisku wiejskim i podmiejskim, są to instytucje autonomiczne, pozaszkolne, a wspólne jest w nich holistyczne spojrzenie na człowieka, na proces uczenia się oraz kształcenie permanentne. Choć nie ma górnej granicy wiekowej, do folkhögskolor zgłasza się coraz więcej młodych ludzi w wieku od 18 do 23 lat, gdyż dużym problemem na terenie Szwecji stało się bezrobocie młodzieży, wynikające głównie z braku kwalifikacji. Wykładowcy jeżdżą do różnych miejscowości, wspierają młodzież mającą trudności w uczeniu się, często zagubioną, prowadzą terapię pedagogiczną oraz reedukację.

Dyskusja, w której pojawiały się głównie wyrazy uznania, a nawet zachwytu (prof. T. Aleksander) dla zaprezentowanych materiałów, była zarazem podsumowaniem tego bogatego i niezwykle barwnego obrazu współczesnych Uniwersytetów Ludowych. Pokaz działalności jest niezwykle krzepiący, dodaje energii nie tylko z uwagi na rękodzieło, pieśni, obrzędowość, ale też walory edukacyjne (kształcenie w zawodach deficytowych,

wsparcie dla osób niepełnosprawnych) przez udzielanie bezpośredniej pomocy młodzieży i dorosłym mieszkającym w środowisku wiejskim. W podsumowaniu drugiego dnia obrad M. Byczkowski stwierdził, że UL od zawsze starał się o neutralność polityczną i światopoglądową, ale wymagano od ludzi rzetelności i uczciwości. Wtórował mu J. Kowalczyk, mówiąc, że efekty pedagogiczne przyjdą same, jeśli będzie entuzjazm, a więc „odkrywajmy perełki i trwajmy dalej”.

Wieczorem uczestnicy konferencji mieli możliwość poznania folkloru Kaszub – za sprawą interesującego spotkania z Kaszubskim Zespołem Pieśni i Tańca „Sierakowice”, które odbyło się po przejażdżce wozami drabiniastymi po Wzgórzach Szymbarskich.

Trzeciego dnia do południa, 26 września 2011 r., odbyła się debata nad teraźniejszością i przyszłością uniwersytetów ludowych (sesja VI). Poprowadzili ją kierownicy nauki całości konferencji dr T. Maliszewski i dr M. Rosalska. Ten pierwszy przypomniał historię dyskusji nad perspektywami uniwersytetów ludowych po 1989 r. i wskazał kierunki poszukiwań nowej roli UL w nowej, pluralistycznej rzeczywistości społecznej. Następnie wysłuchano refleksji Marka Byczkowskiego (sam autor wolał, aby nie nazywać jego wystąpienia referatem) na temat działalności Kaszubskiego Uniwersytetu Ludowego z perspektywy 30 lat jego pracy oświatowej na Pomorzu oraz referatu mgr inż. Zofii Kaczor-Jędrzyckiej na temat szans i zagrożeń dla polskich UL w początkach XXI w. Oba wystąpienia niosły za sobą wielki ładunek emocjonalny, związany z wielkim zaangażowaniem referentów w sprawy funkcjonowania rodzimych uniwersytetów ludowych w ostatnich kilku dekadach.

Na bazie wprowadzenia T. Maliszewskiego i obu wystąpień przeprowadzono ożywioną dyskusję na perspektywami idei UL w nadchodzącym czasie, którą poprowadziła M. Rosalska. Głos w niej zabierali liczni dyskutanci (T. Aleksander, S. Borowska, M. Byczkowski, E. Gniazdowska, Z. Kaczor-Jędrzycka, J. Kowalczyk, P. Kowzan, B. Mincewicz, L. Mokrzecki, J. Tobera, M. Wolańska). Wskazano na nieustaną aktualność koncepcji „szkoły dla życia” M. Grundtviga i zasad wychowawczych wypracowanych w UL, ale też na konieczność poszukiwania rozwiązań programowych i organizacyjnych dostosowanych do współczesnych wyzwań. Mocno podkreślano konieczność rozwijania badań na historią UL i pokrewnych koncepcji oświatowych z przeszłości w obszarach dotychczas niezbyt dobrze eksploatowanych – aby dać współczesnym praktykom możliwość pełniejszego zakorzenienia w tradycji niż tylko w (wartościowych ale nie jedynych) wzorcach placówek Ignacego Solarza. Jako dużą wartość wieżyckiej konferencji uznano zderzenie poglądów teoretyków z działaniami praktyków. Połączenie obu środowisk w wspólnej debacie okazało się bowiem bardzo ożywcze – zarówno dla jednych, jak i dla drugich. Podnoszono w dyskusji kwestie niedostatecznego prawa oświatowego w zakresie edukacji dorosłych, konieczności promocji idei UL w społeczeństwie, przygotowanie katalogu tzw. dobrych praktyk w zakresie możliwości wykorzystania koncepcji UL w czasach współczesnych, a także – wrócono do pomysłu prowadzenia regularnych ogólnopolskich spotkań środowiska UL.

*dr Teresa Gumuła*